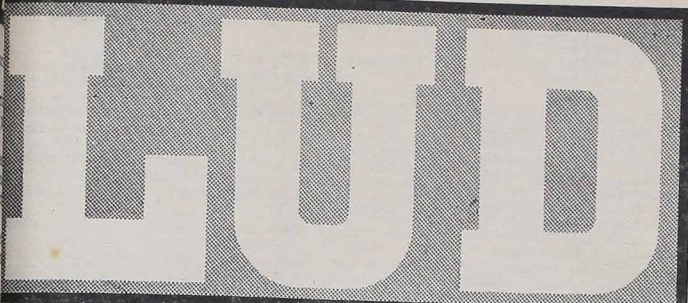


ter-se é sair do pro...  
no, a exemplo de...  
a com o Pai e frater...  
isto deve nos levar, já...  
undo não fraterno, ma...  
ças e opressões para...  
nos do mesmo Pai...  
mos indagar como a...  
do surgimento do mundo...  
CF vem sendo lançad...  
missão renovado de...  
nido com mais vigor...  
paixão, morte e ressur...  
stantemente aos homa...  
missionária...  
mento forte de evangeli...  
s. Mas é também a...  
ia em benefício da...  
a vida cristã. Procure...  
odzilla za najmocniejsz...  
escolas, hospitais, a...  
kturalnie państwo na...  
Cristo que transform...  
skim Wschodzie, wykazuje...  
cia swą słabość. Ta sł...  
bia jest bunt fanatycz...  
znaczących zamiesz...  
migrantów, o empeni...  
ych w mieście Hama, od...  
nym od stolicy Damasz...  
o 200 km. Nie pierwszy...  
raz muruzumane podnosili...  
we przeciw rządowi prze...  
taz Hafez Assad. Ruchy...  
jednak były krwawo tu...  
ne powstanie muzul...  
ow rozpoczęło się 2 lu...  
i do dnia, dzisiejszego...  
ska rządowe nie zdoła...  
stium. Powstanie ci bo...  
wzbrojeni są w nowo...  
broń i stawiają zacie...  
ppór oddziałom wojsko...  
Miasto Hama liczy 300...  
mieszkańców, z których...  
ktoś bierze udział w...  
e. Powstanie to zaczęło...  
incydentem: dnia 2 lutego...  
motoryzowany oddział...  
ska syryjskiego został do...  
nie wybity przez muzul...  
sunitów...  
ostani nie mogą wyba...  
rządowi, że opiera się na...  
mahometanach alawitas...  
wiających zaledwie 12...  
nt ludności, podczas...  
sunitów jest ponad 80...  
ent. Krają niesprawdzo...  
os outros. A CF pret...  
que o exercício da B...



**TYGODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU**  
"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920  
**KURYTYBA — 2 marca (março) — 1982 — Nr 3 765 — (8/82)**

### Bunt mużulmanów w Syrii



**AFEZ ASSAD, prezydent Syrii,** napotyka na wielkie trudności w opanowaniu buntu mahometan-sunitów, którzy są nieprzyjaciłami socjalistycznego systemu Assada, opartego na małobrodzkiej sekcie alawitów. Według ostatnich informacji — bunt mahometan w Hamie został krwawo stłumiony.

ne dotąd pogłoski, że niektóre oddziały rządowe przeszły na stronę sunitów z bronią w ręku, a część wyższych oficerów i lotników odmówiła udziału w akcji represyjnej.

Bunt mahometan-sunitów w Hamie zalicza się do najcięższych wypadków jakie miały miejsce w Syrii podczas 12-letnich rządów prezydenta Assada. Stanowi również groźne niebezpieczeństwo dla rządowej partii Baas, ponieważ powstanie to może się rozszerzyć na inne miasta czy rejony całej Syrii. System socjalistyczny rządów Assada i jego dobre stosunki ze Związkiem Sowieckim są solą w oku sunitów.

Krają również pogłoski, że powstanców z Hamy wspiera Izrael, by dać nauczkę Assadowi za to, że stara się zjednoczyć wszystkie państwa arabskie przeciw Izraelowi, który aneksował wzgórze Golan należące dawniej do Syrii. Ze swej strony USA, nie bardzo dowierając Syrii, chcą dobrać Jordanię w swe rakiety i najnowsze myśliwce F-16. Jak z powyższego można wywnioskować, międzynarodowa sytuacja na Bliskim Wschodzie jest zbyt skomplikowana i zagmatwana.

### Czy opozycja będzie teraz silniejsza?

Przejrzmy do omówienia sytuacji partii opozycyjnych w poszczególnych stanach.

**W Rio Grande do Sul** batalia wyborcza na gubernatora rozegra się między PMDB (PP była tam słaba), PDS i PDT tj. między Pedro Simon, Jair Soares i Alceu Collares.

**W Santa Catarina** PMDB wykazuje górę, ponieważ kandydat jej Jaison Barreto (wzmocniony poparciem PP tj. Evelasio Vieira) powinien pokonać kandydata rządowej partii PDS — Espiridiao Amin.

**W Paranie** PMDB z kandydatem José Richa, popartym przez Jaime Canet z PP, ma

wielkie szanse, by wygrać wybory i zwyciężyć kandydata PDS — Saul Raiz oraz Pimentela z PTB.

**W São Paulo** partia PMDB z kandydatem Franco Montoro, mającym poparcie Olava Setubal, jest w stanie pobić kandydatów: Reynaldo de Barros z PDS, Jania Quadros z PTB i Lułę z PT.

**W Rio de Janeiro** najpoważniejszym kandydatem jest Miro Teixeira z ramienia PP i PMDB, jakkolwiek może znaleźć godnego rywala w osobie Roberto Saturnino.

### El Salvador w ogniu

kulturia bezpardonowa wawa walka oddziałów owoych z komunistycznymi powstancami pochłonięta kilkadziesiąt tys. ofiar. Stancji komunistycznej, umijając obfity materiał nny z Kuby i Nicaragua, ja oddziały rządowe bez niku. Ofiarą tej walki ja osoby cywilne podej- o sympatie dla jednej d drugiej strony walczącej.

niepewność o własne z- prawia, że od 1980 roku uchodzą El Salva- wa się od 180 tysięcy 00 tysięcy osób. W Meks- jest ich od 70 do 150 tys., nduras — 20 tys. w Cos- ragua — 23 tys. w Cos- za — 10 tys. w Belize — z w Panamie tysiąc dów. Pomocy dla tych dów udzielają: Miec- rodowy Czerwony Wysoki Komisarjat rżne organizacje cha- ywne katolickie i pro- ientek oraz inne instytu-

ndent Reagan oświad- niedawno, że nie dozw- El Salvador wpał w komunistów, gdyż tego ek wywołaby groźną szpieczeństwo dla Gwaj- Honduras i Porto Było by to zachęta dla

**W Minas Gerais** bezpela- cymym kandydatem wyjdzie się być senator Tancredu Neves, ponieważ partia PP, której szefem był właśnie on, będzie miała poparcie partii PMDB.

Ogólnie biorąc, dzięki zjednoczeniu partii PP z PMDB, opozycja powinna wygrać wybory na gubernatora w stanach: Rio Grande do Sul, Parana, São Paulo, Rio de Janeiro, Minas Gerais, Goiás, Mato Grosso, Pernambuco, Paraíba, Rio Grande do Norte, Piauí, Amazonas i Acre. Nie trzeba się więc dziwić, że władze rządowe uciekają się do wszelkich chwytów politycznych, by uniemożliwić opozycji zwycięstwo.

### - Ważne Wydarzenia -

- NOWY JORK** — Podczas konferencji Organizacji Państw Amerykańskich (OEA) prezydent Reagan przedstawił swój plan pomocy dla krajów Centralnej Ameryki, celem oddalenia od nich niebezpieczeństwa komunizmu, który wykorzystuje wielkie niedomaganie ekonomiczne tego regionu.
- LONDYN** — Prasa angielska komentuje informację Międzynarodowej Amnestii, że podczas dwuletnich rządów Ayatollaha Khomeiniego — rozstrzelanych zostało ponad cztery tysiące Irańczyków, w większości przeciwników politycznych.
- RIO BRANCO** — Wojskowe samoloty FABU — C-130 dowożą żywność do stolicy stanu Acre odciętej całkowicie od interioru na skutek ulewnych deszczów, które uniemożliwiły transport drogowy na szosie BR-364.
- WARSZAWA** — Władze policyjne wykryły i rozwiązały podziemną organizację działającą w Toruniu pod nazwą Zjednoczenie do Walki o Niepodległość, która wydawała ulotki i panflety antyrządowe i antysowieckie. Dziennik partyjny Trybuna Ludu przestrzega studentów przed wszelką akcją podziemną.

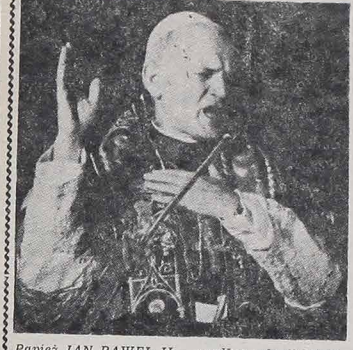
### Polityka Watykanu

Rozwój wypadków w Polsce od 13 grudnia ub. roku stawia Watykan wobec trudnych decyzji opartych z jednej strony na obronie zasad, z drugiej na politycznym realizmie. Donosi o tym z Rzymu korespondent paryski "Le Monde" Philippe Pons.

Ojciec św. zdaje sobie sprawę, że walka którą prowadzi "Solidarność" jest na razie przegrana. W związku z tym, mając na uwadze dobro Polaków jako cel nadrzędny, polityka Watykanu wykazuje nadzwyczajną ostrożność. Nie uważa, aby kontynuowanie walki ideologicznej w obecnej chwili było

dobrze. Powinno się unikać przede wszystkim interwencji zbrojnej Sowieci. Dlatego obecne władze wojskowe muszą być ocenione jako mniejsze zło.

Watykan krytykuje identyfikowanie objęcia władzy w Polsce przez wojsko z ingerencją sowiecką. Taka postawa, przyjęta przez Stany Zjednoczone jest szkodliwa dla sprawy polskiej i pociągająca za sobą sankcje, które godzą w ludność Polski. Wysłanicy Papieża po powrocie z Polski wykazali umiar w ocenie wypadków, których wywołanie miało miejsce — na tle obecnych warunków w kraju — mogłoby jedynie zaszkodzić dalszemu porozumieniu.



**Papież JAN PAWEŁ II** — według relacji korespondenta francuskiego przeglądu LE MONDE — wykazuje nadzwyczajną ostrożność w stosunku do wojskowej władzy w Polsce. Kontynuowanie walki ideologicznej w obecnej chwili nie jest wskazane — według opinii Ojca św. Władze wojskowe bowiem stanowią mniejsze zło aniżeli zbrojna interwencja Sowieci.

Jednocześnie z realistyczną oceną sytuacji Ojciec św. nie ustaje w propagowaniu zasad moralnych. W swoich mowach nawołuje do przestrzegania praw człowieka i wolności oraz domaga się uwolnienia uwięzionych.

W tej sprawie prawdopodobnie pisal do Jaruzelskiego. Polityka Papieża wydaje się jasna. Chodzi o zachowanie równowagi, polegającej z jednej strony na utrzymaniu rufania narodu polskiego a z drugiej na niezamianowaniu stanowiska, które przesunęły go do obozu opozycyjnego, przez co straciłby możliwość mediacji. Według wielu obserwatorów Watykan podkłada wielkie nadzieje w "Radzie Społecznej Episkopatu" skupiającej intelektualistów, święceń, dziennikarzy i byłych doradców "Solidarności". Rada ta, zawiązana jeszcze przed 13 grudnia, miała by za zadanie pośredniczyć między wojskiem, partią i "Solidarnością" w celu unormowania politycznej sytuacji w Polsce, dając jednocześnie należyte gwarancje władzy wojskowej. Wydaje się, że Ojciec św. nie będzie uwarunkowywał porozumienia od przywrócenia "Solidarności" w jej poprzedniej formie. Z pewnością jednak będzie dążył do kompromisowego rozwiązania sprawy związków zawodowych w myśl doktryny społecznej Kościoła.

### Dokument biskupów brazylijskich

Zakończyła się ostatnio XX generalna sesja Narodowej Konferencji Episkopatu Brazylijskiego (CNBB) w Itaiçu — koło São Paulo. Wzięło w niej udział 192 biskupów z całego kraju. Po dziesięciodniowych zebraniach opracowano końcowy dokument pod hasłem Solo Urbano i Aço Pastoral.

niepewności, czy nie będzie wydalona z miejsca które zajmuje, czy nie nastąpi walenie się jej faweli na skutek ulewnych deszczów czy

Biskupi stwierdzają jednoznacznie, że panuje niesprawiedliwa sytuacja braku mieszkań dla wielkiej liczby ludności, co jest wynikiem ekonomicznej struktury Brazylii. To sprawa, że ogromna liczba osób otrzymuje za swą pracę niedostateczne wynagrodzenie, a równocześnie utrzymuje w dobrobycie uprzywilejowaną mniejszość.

obszerności ziemi. Jej nieodłącznym towarzyszem jest strach przed bezrobociem, zwiększeniem cen żywności czy też komornego Biskupi poświadczają istniejące prawa regulujące własność i użycie terenów miastowych, które bronią w sposób absolutny własność prywatną jednostki bez żadnej odpowiedzialności wobec społeczności. Taka błędna koncepcja własności prywatnej sprawa, że teni chociaż nie wykorzystane przez właściciela są nietykalne. Taki właściciel ma prawo użyć siły policyjnej, by usunąć rodziny ze swego terenu, choć one nie mają gdzie głowę złożyć.

Tę błędą strukturę należy wyeliminować — głosi dokument — przez wprowadzenie koniecznych reform. Należy szukać nowych modeli organizowania miasta, co z kolei zmusi do zmiany istniejącego modelu społecznego, politycznego i ekonomicznego. Realizacja autentycznego życia ludzkiego tj. prawo do ziemi, by na niej zbudować własne mieszkanie — jest pierwszym i podstawowym warunkiem bytu każdego człowieka.

W końcowym tekście dokumentu biskupi sugerują następujące środki: regulacja poprzez projekty terenów już zajętych, by ich mieszkańcy nie musieli płać za działki do których mają prawo; opracować odpowiednie projekty urbanistyczne; pomoc władz w budowie domów mieszkalnych dla ludności o niskich poborach; parcelacja terenów posiadających infrastrukturę oraz zmiany w kodeksie podatkowym. Tak brzmi dokument w skrócie opublikowany przez CNBB.

Istniejące struktury w kraju sprawiają to, że dobra i bogactwa kraju są niesprawiedliwie rozdzielane, co w konsekwencji kończy się wielkim kontrastem: jedni mają wszystko, drudzy znajdują się na marginesie życia państwowego. Systemy polityczne i ideologiczne pozbawione sprawiedliwości i braterstwa dla obywateli — według swych interesów — na dobrych i złych.

Delegacja chińska złożona z instruktora wojskowych zaakceptowała zakupienie 3 tyś. członków brazylijskich: Casavel, Uruu i Jararaca. Podróż kanclelara Saraiva Guerreiro do Chin z końcem lutego ma na celu podpisanie umowy w tej sprawie.

Kościół katolicki w Brazylii nie ma zamiaru sędzić osoby lecz potępia struktury, które wprowadzają taki rozdział w narodzie. Biedna ludność miast nie jest w stanie domagać się swego prawa do mieszkania, żyjąc byle jak i byle gdzie, i to w ustawicznej

**RIO** — Sławny karnawał rioski pochłonął 126 śmiertelnych ofiar, w tym kilkadziesiąt zabójstw. Spośród 12 największych zespołów samby defilujących w Rio na pierwsze miejsce wybił się Império Serrano.

**LONDYN** — Prasa zagraniczna, komentując niedawny zgon Suslowa, głównego ideologa partyjnego, wymienia dwóch członków Politbiura, którzy cieszą się szczególnym względami Breżniewa (75 lat). Są nimi: Czernenko i Kirilenko — uważani jako następcy Breżniewa.

**WASZYNGTON** — Kilka państw należących do NATO weźmie udział w manewrach morskich w Cieśninie Meksykańskiej w miesiącu marcu, mianowicie: USA, Kanada, Wielka Brytania, RFN i Holandia. W manewrach uczestniczyć będzie 25 okrętów wojennych oraz 80 samolotów bojowych najnowszej typu.

**WARSZAWA** — Podczas zebrania Centralnego Komitetu PZPR — wicepremier Mieczysław Rakowski wyznał otwarcie, że partia PRL jest odpowiedzialna za ciężki kryzys społeczny, nastąpiła ogólna dezintegracja partii tak intelektualna jak i polityczna, co uniemożliwiło uratowanie kraju przed ogromnym wstrząsem.

**LIMA** — Dysydent kubaski Roberto Cruz Zamora, znajdujący się na wygnaniu w Peru, oświadczył prasie, że na Kubie znajduje się 20 tys. żołnierzy sowieckich doskonale uzbrojonych i wyćwiczonych. Zamora opuścił Kubę trzy miesiące temu.

**MOSKWA** — Gen. Jaruzelski bawił kilka dni w Moskwie, by zdać sprawę Breżniewowi i Komitetowi Centralnemu z sytuacji panującej w Polsce. Wobec silnej reakcji Zachodu potępiającego stan wojenny, Jaruzelski może liczyć jedynie na pomoc Bloku Sowieckiego.

**ZURYCH** — Policja szwajcarska aresztowała domniemanego współnika zamachowca Agaa Mehmeta, który dokonał ataku na życie Ojca św. Do aresztowania tego współnika dopomógł doniesienia policji turkijkiej oraz fotografia jego gdy uciekał z placu św. Piotra w Rzymie.



# PISZEMY NASZĄ HISTORIĘ

## Film o Etnii Polskiej

Pod powyższym tytułem ukazała się w "Ludzie" z dnia 6-2-82 w rubryce "Podsluchane" notatka, która — jeżeli chodzi o sam tytuł — należy uzupełnić wyjaśnieniem, że chodzi o Etnię Polską wyłącznie w Paranie.

Zanim przejdę do bliższych szczegółów na ten temat, opragnę podać na tym miejscu coś, w rodzaju ogłoszenia o nas polska w miastach i w niezlanych trudności na polu rolniczym, religijnym itp.

Pan Silvio Back, jak to już donosił "Lud", jest Brazylijczykiem pochodzenia węgierskiego i ma dużo sentymentu do "Polski", a bowiem — jak wiemy z historii — "Polska, Węgier i Rumunia" — dwa bratanki, i do bitki i do szklanki" — z racji tej liczy na pomoc naszego społeczeństwa, tym bardziej że film, który budujemy dobrobyt i pracę (a praca to jest już zaawansowana) będzie wiązała wytrwale rad, wspaniałym filmem o naszym społeczeństwie.

Z osobistego kontaktu z p. Silvio Back wiemy, że jest to człowiek o dużej kulturze i posiada gruntowne przygotowanie w dziedzinie filmowej. Jako ciekawostkę należy wymienić fakt, że miał zamiar zakończyć studia filmowe w Polskiej Szkole Filmowej w Łodzi, do czego nie doszło tylko wskutek plotki o okoliczności, nie pozwalających mu na odbywanie się do rozpoczętych już prac. Polonia Paranańska interesuje się od lat i praca swoją o niej traktuje bardzo poważnie. Wiele z nich do filmu ma już nakreślonych, teraz niebezpiecznym jest przedstawianie żadnego problemu, poważnym szkolem jest także historia. Chodzi o zdobycie dostępu do filmów, które zostały nakreślone o osadnikach polskich w Paranie w latach 1920 - 1939, o których istnieniu p. Back wie, a które znajdują się gdzieś w prywatnych zbiorach i są zagrożone strażen. Może ci, którzy wiedzą coś na ten temat, zechcą skontaktować się z p. Silvio Back?

Na całym świecie panuje moda nad odgrzebaniem korzeni rodzinnych. Czynniki to historycy, pisarze i filmowcy. Długo to jest niewątpliwie potrzebą poznania, skąd pochodzą, wyświadczyć w tym, kim byliśmy i jaką przeszliśmy ewolucję. Poznanie przeszłości prowadzi do poznania człowieka a przez poznanie człowieka do protokółowej wiedzy, która jest nam potrzebna. Nikt nie potrafi w dniu 7-1-1935, kiedyś wstąpić do swojej przeszłości, bo nikt nie rodzi się z nową kapłan w skosonaty. Doskonalszą zdobywa się drogą pracy i drogą stałą, nieprzerwanego rozwoju.

Pan S. Back znany jest na terenie Brazylii od lat, jako doskonały znawca swój zawód — filmowiec. Stworzył już kilka bardzo dobrych filmów, które wyspecjalizowana krytyka przyznała za uznaniem. Niedawno sprzedał krajom europejskim swój świetny film pt. "Aletuia, Gretchen", a drugi "Republica Parana" wchodzi na ekrany kin krajowych. W świecie filmowym tak w Brazylii jak i za granicą, p. Back uchodzi za artystę, z którego opinia należy się liczyć. Dlatego wydaje się, że podjęcie z jego strony stworzenie filmu o Polonii Paranańskiej, jest w pewnym stopniu także i uznaniem dla naszego dorobku na terenie Brazylii. Rząd paranański częściowo finansuje ten film, a zamówiony on jest przez telewizję "Rede Globo" dla swoich widzów. Gwarantuje to, że co najmniej siedemdziesiąt procent telewizyjny brazylijskiej urzęz nasze nie ludowe, doznaki, zrywające weselne i świąteczne, zobaczą przy chłynie przed stu laty, kościoły rozsiane po ładach polnych w Paranie, stare narzędzia rolnicze i do- tąd, nowe mieszkanka ludzi zamocnych, zakłady pracy, do- biek kulturowy i — jednym słowem: wszystko co jest Po- nia.

W świetle powyższego wydaje się, że p. Back zasługuje nie tylko na uznanie za podjęcie trudu, ale także na jak naj- lepszą nagrodę, bo to p. Back ma już zapewniona, ale o pomoc w dostępieniu materiałów, które zostały wymienione już na wstępie tego artykułu. Widząc oznaki zainteresowania ze strony osób naszego społeczeństwa, jej pomoc w dziedzinie, która potrzebna mu jest do zrealizowania podjętego dzieła, nie jestem jakimś, że nie tylko będzie to dla niego zachęta, ale także przyniesie mu satysfakcję za włożony trud. Bole- ni największą nagrodą dla autora, jakiegokolwiek dzieła, jest zadowolenie z dokonanej pracy.

Kurytyba, 20-2-1982.  
Jan Krawczyk

## A LIBERTY

Pilniki z Polski — Szpadle z kraju — Obcegi polskie — Lampy i gaz — Reperacje — Artykuły do zremontowania — Maszyny do ciecicia włosów, ręczne i elektryczne — Łapki dla szczurów — Świdry rozmaite do stali i żelaza — Szczotki metalowe — Kamienie do ostrzenia, 30 gatunków — Cuias bombas do chimarronu — Pompy do polewania — Noże przemysłowe, Oifa — Ping pong — Loteryjki — Fichas — Pisk pszczelny, carnauba — Korki, 10 gatunków — Cyga- ny 200 sztuk Cr\$ 1.000,00 — Obcegi amerykańskie — Pity agraricane — Lampy karbowe — Chimarrão — Igły szwedzkie — Taśmy do mierzenia — Zyletki zagraniczne — Ormy do ciast — Maszyny do mielenia pieprzu — Wybory talowe, importowane — Aparaty do lutowania, gazowe i elektryczne. — Nasiona maku.

**FLORECKI**  
0.000 CURITIBA — Rua Saldanha Marinho 148 — Parana  
Szybka i rzetelna obsługa. Wysła się zamówienia pocztą albo samolotem. Fabryka fajek 1945. Reg.

## Rzeczy ciekawe i prawdziwe

### "KANONIZACJA" CARA MIKOŁAJA II

Synod cerkwi prawosławnej, przebywający na uchodźstwie w Nowym Jorku, ogłosił "kanonizację" cara Mikołaja II, jego żony, carycy Aleksandry, oraz ich 5 dzieci, 4 córek i następcy tronu.

Jest 150 parafii prawosławnych w Stanach Zjednoczonych. Nie mają żadnych stosunków z kierowaną przez KGB Cerkiew prawosławną w Sowieciech i nie uznają zwierzchnictwa jej biskupów, ukrytych agentów KGB.

Na konferencji prasowej w Nowym Jorku broda ci biskupi prawosławni ogłosili, że car Mikołaj II i jego rodzina zostali przez nich kanonizowani na podstawie sposobu w jaki przyjęli śmierć. Sekretarz synodu bp Grigory powiedział, że carska rodzina była bardzo pobożna i była gotowa umrzeć za wiarę i dlatego zaliczona zostaje w poczet świętych.

Car Mikołaj II rządził od 1894 do 1918 roku. Został zamordowany z rodziną w Jekatierenburgu, na Syberii, w domu kupca Ipatiewa, 16 lipca 1918 roku. Jest w tym grymas historii, bowiem pierwszym carem z rodu Romanowych został w 1617 roku mnich Mikołaj, z Ipatiewskiego klasztoru. Romanowie panowali 301 lat, a początek i koniec ich panowania wiąże się z "Ipatiewem".

Biskupi prawosławni ogłosili też, że 30 000 ludzi, przeważnie "nieznani", zostali uznani za męczenników i zostają równie kanonizowani. Reprezentują oni 60 mln. ludzi wymordowanych przez komunistów w Sowieciech.

### REHABILITACJA KOFEINY

Według oświadczenia grupy badaczy japońskich, kofeina nie stanowi czynnika rakotwórczego, jak to wynikało z uprzedzonych badań prowadzonych w Japonii oraz w Stanach Zjednoczonych.

Dr Shozo Takayama, który w okresie 2 lat prowadził doświadczenia na zwierzętach karmionych roztworem kofeiny, nie stwierdził u nich przypadków zapadania na nowotwory. Oświadczenie dr Takayama zdementowało tym samym przypuszczenia, jakoby spożywanie kawy zwiększało ryzyko zachorowań na raka trzustki. Teoria tego rodzaju lansowali zwłaszcza badacze z Uniwersytetu Harvarda, którzy na wiosnę ub. roku opublikowali wyniki eksperymentów stwierdzających m. in. że 2 filiżanki kawy dziennie zwiększają ryzyko zachorowania na raka 1,8 raza, zaś 3 filiżanki — 2,7 raza. Natomiast prowadzący w tym samym czasie badania nad wpływem kofeiny na powstawanie raka naukowcy z uniwersytetu w Maryland ustalili powiązania między spożyciem kawy a powstawaniem pewnych schorzeń.

Kofeina zawarta w napojach pobudzających — kawie, herbarcie, czekoladzie oraz "Coli" — należy do najszerzej używanych substancji psychoaktywnych na świecie.

Równoległe z opublikowaniem wyników badań japońskich, w amerykańskim piśmie "New England Journal of Medicine" ukazał się artykuł dotyczący konsumpcji kawy przez kobiety w ciąży. Autorzy artykułu — zespół 6 lekarzy — przeprowadził serię testów w szpitalach położniczych, ustalili, iż obserwacje 12 400 pacjentek w różnych stadiach ciąży, nie potwierdziły zależności między niedogadą noworodków a nie konsumpcją kawy przez ich matki. Nie stwierdzono również, aby kobiety pijące dużo kawy rodziły dzieci z wadami wrodzonymi.

Natomiast wyniki badań opublikowanych w "New England Journal of Medicine" potwierdzają wybitną szkodliwość palenia papierosów w czasie ciąży, czego dowodem są liczne przyścia na świat noworodków o zmierzonym wzroście i wadze, jak również komplikacje w funkcjonowaniu systemu oddechowego dzieci palących matek.

### POWIERZCHNIA MONGOLII "ZWIĘKSZYŁA SIĘ"

Powierzchnia terytorium Mongolskiej Republiki Ludowej wynosi 1 566 500 km<sup>2</sup>, czyli o 1 500 km<sup>2</sup> więcej niż dotychczas przyjmowano. Wynika to z aktualnych pomiarów dokonanych przez Urząd d/s Geodezji i Kartografii w Ulan Bator (stolica Mongolii).

Długość granic państwa wynosi 8 158 km z czego 3 485 km z ZSRR, a 4 673 km z Chinami. Szerokość terytorium od wschodu do zachodu w linii prostej wynosi 2 392 km.

### CIĘKAWOSTKI O MYDLE

Już Asyryjczycy gotowali miastki mydła z gotowanej oleju rycynusowy z ługiem i w ten sposób otrzymywali mydło do prania ubrań. Starożytni Żydzi robili "wodę mydlaną", wygotowując roślinę nazywaną psimi goździkami. Grecy przyjęli mydło od Celtów. Rzymianie zaś poznali je dopiero po podbiciu Galii. A z czego ono było? Jak pisał Pliniusz Starszy — "Galowie mieszają tłuszcz z popiołem drzewnym, otrzymują 'sapo', którym myją głowy, by włosy miały połysk".

W średniowieczu podstawowym składnikiem mydła była oliwa, a krajem, który je produkował w największych ilościach — Hiszpania. Wówczas mydło było bardzo drogie i nie używano go do mycia, lecz wyłącznie do prania i czyszczenia bielizny oraz ubrań.

Dopiero w 16 wieku produkcję mydła udoskonalono na tyle, że stało się ono tanie i zaczęło być powszechnie używane.

### CHIŃSKIE NIEDZWIĘDZIE

Wielkie pandy, zamieszkujące prawie wyłącznie chińską prowincję Seczuan przestały być bał ludzi i często przychodzą do zagrod wieśniaków na dokarmianie.

W Chinach przeprowadzono akcję uświadamiania wieśniaków o konieczności ochrony pand. W okęgach gdzie występowały pandy wieśniacy organizowali się w grupy, które, tępiące szakale — śmiertelniegrogo wroga pand. Władze wyznaczyły nagrody za pomaganie pandom w okresie zimny. Za umyślnie zabicie pandy grozi kara więzienia. W całym świecie żyje obecnie ok. 1 000 pand.

### PRZEZYL 16 ZON

Podczas minionego weekendu w wieku 119 lat zmarł czarnoskóry Mataulem, Pke Ward, urodzony z czasów Abrahama Lincoln jako niewolnik.

Ward przyszedł na świat 25 grudnia 1862 roku w Wirginii na plantacji niejakiego Reddicka, po którym zgodnie z ówczesnym zwyczajem przejął nazwisko. Później został sprzedany przez pierwszego

### ILE WARTA JEST ZONA?

Firma ubezpieczeniowa Legal and General Insurance postanowiła zająć się oszacowaniem pracy Żony. Według jej sprawozdania, które się niedawno ukazało, praca jaką wykonuje przetręta zona w domu warta jest przeszło £200 na tydzień. Jest to równowartość uposażenia chorążego w armii, biskupa angielskiego lub komendanta stacji straży przeciwpożarowej Cyfra, jaką wspomniana firma podaje, równa się £10.600 rocznie.

Gospodni domowa pracując na ogół ok. 14 godzin na dobę, zwłaszcza gdy musi doglądać małych dzieci. Jej obowiązki wymagają znajomości takich fachów jak kucharka, sprzątaczką, pielęgniarką, niarą, buchalterką itp. Używając tabeli przeciętnych płac dla tych i innych zawodów, Legal and General zrobiła zestawienie, które pokazuje, że zona jest zatrudniona na "pełnym etacie" siedem dni w tygodniu. Najwięcej pracuje we czwartki, kiedy jej zarobki powinny osiągnąć £35.86. Najspokojniejszym dniem jest niedziela, kiedy ma aż sześć godzin odpoczynku, więc mogłaby zarobić tylko £13.

Wspomniana firma usługująca się będzie powyższymi danymi przy opracowywaniu premii dla nowego typu ubezpieczenia, specjalnie dla gospodni domowych. Tylko jedna czwarta żon jest ubezpieczona.

J. R. Hedda

### NIEMCY W SOWIETACH

Niedawna wizyta Breżniewa w Niemczech Zachodnich wywołała żywe zainteresowanie ludności niemieckiego pochodzenia w Sowieciech. Ludność ta wyrażała nadzieję, że jeśli rozmowy w Bonn toczyły się gładko, Niemcy w Sowieciech być może otrzymają zezwolenie na wyjazd do Niemiec Zachodnich.

Ocenia się że w Sowieciech żyje około dwa miliony osób niemieckiego pochodzenia. Są to potomkowie kolonistów niemieckich, którzy zostali zaproszeni do Rosji 200 lat temu.

Jak dotąd z Sowieciech wyjechało po wojnie światowej tylko 90 000 osób niemieckiego pochodzenia. Obecnie ma być 100 000 takich, którzy wyrazili chęć wyemigracji. Co wytargował za nich Breżniew, w Bonn?

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

- ◆ Na 27 narciarskich mistrzostwach świata, jakie odbyły się w Schladming w Austrii w konkurencjach alpejskich, zdobyto następujące medale: Szwajcaria — 3 złote i 2 brązowe; USA — 1 złoty, 3 brązowe i 1 srebrny; Szwecja — po jednym z każdego medalu. Po nich ukończyły się Francja, Austria i Jugosławia.
- ◆ Międzynarodowy mecz rozegrany w Lizbonie między Portugalią i Niemcami Zachodnimi zakończył się zwycięstwem RFN w stosunku 3:1. Warto tu podkreślić, że od 1979 r. Niemcy nie przegrały ani jednego spotkania międzynarodowego.
- ◆ Na słubnym kobiercu stanęli E. Rabsztyń i H. Schmidt (RFN). Ona czołowa polska plotkarka, on jeden z najlepszych specjalistów w świecie w konkurencji 400 m przez płotki. Słub odbył się w Gelhausen — rodzinnym mieście Schmidta.
- ◆ Polska kadra zamieszka w małej miejscowości hiszpańskiej Santa Cruz odległej od miasta La Coruna, gdzie Polacy rozegrają dwa mecze: z Kamerunem 19 czerwca oraz z Peru 22 czerwca. Santa Cruz leży nad zatoką Cobe.
- ◆ Na piłkarskich mistrzostwach świata w Hiszpanii (od 13 czerwca do 11 lipca) obecnych będzie 3 750 przedstawicieli prasy, 3 tys. współpracowników i radia oraz czynnych będzie 750 zawodowych fotografów.
- ◆ Trzecie mistrzostwa świata w boksie odbędą się w maju 1982 roku w Monachium. Pierwsze odbyły się w Hawanie, drugie miały miejsce w 1978 roku w Belgradzie (Jugosławia).
- ◆ Jedenastka Honduras, nowicjuszka piłkarskich mistrzostw świata i znajdująca się w trudnej sytuacji finansowej, otrzymała od Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) kredyty w wysokości 230 tys. marek niemieckich na przygotowanie się do tej imprezy.
- ◆ Czas wyścigów narciarskich, takich jak Toni Sailer czy Jean-Claude Killy, a wśród kobiet Anneremoe Proell-Moser, minęły bezpowrotnie. Oni to zwycięzcy zarówno w biegu zjazdowym jak i w obu slalomach. Obecnie jedynie Szwajcarka Erika Hess stanęła dwukrotnie na najwyższym podium.
- ◆ Reprezentacja pięciarczy USA i ZSRR rozegrał w Leningradzie mecz bokserski w którym Amerykanie odnieśli zwycięstwo w stosunku 12:8. Mecz rozegrany był w 10 wspan.
- ◆ Na liście France Football za najlepszą jedenastką na świecie znalazła się Brazylia. Jeśli zaś chodzi o Europę lista jest następująca: 1 — RFN, 2 — ZSRR, 3 — Jugosławia, 4 — Węgry, 5 — Szwecja, 6 — Hiszpania, 7 — Polska, 8 — Belgia, 9 — Szwajcaria, 10 — Dania.
- ◆ W Lyonie (Francja) wyłoniono pierwszych medalistów mistrzostw Europy w łyżwiarstwie figurowym. Po raz pierwszy tytuł wywalczyła para Niemiec Wschodnich — Sabine Baess i Thassilo Thierbach. Dwie pary sowieckie zajęły drugie i trzecie miejsce.
- ◆ Zawrotna suma otworzyła każdy gracz reprezentacji włoskiej, jeśli Włochy zakwalifikują się do półfinału w piłkarskich mistrzostwach świata w Hiszpanii. Każdy gracz otrzyma 100 tysięcy marek niemieckich. ("Ostatnie Wiadomości").

**Paczki DO POLSKI**  
**ZLECENIA DO WYBORU**

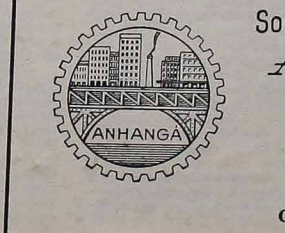
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA!  
EKSPRESOWE PACZKI ŻYWNOŚCIOWE,  
dostarczane w przeciągu 1 - 2 tygodni.

PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA  
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.  
Praça João Mendes, 42 — 10.º andar — Conjunto 109  
Telefones: 36-3865 — 34-2349  
CEP. 01000 — SAO PAULO  
Caixa Postal, 3950

SOCIEDADE TÉCNICA DE ENGENHARIA  
**Anhangá, Ltda.**

Resp. Técnico: Eng. Civil  
JULIUS ALBERTO JANKOSZ  
Alameda D.ª Júlia da Costa, 387/395  
Fone: (041) 223-6641

MÓWI SIĘ PO POLSKU!  
CURITIBA — PARANA



ISKIERKI

KOŚCIÓŁ DZISIA

Rodzina w świecie współczesnym UCZESTNICTWO W ROZWOJU SPOŁECZNYM

Rodzina stanowi podstawową komórkę społeczeństwa. Obywatele rodzą się w rodzinie i w niej...

Rodzina i społeczeństwo uzupełniają się w funkcjach. Państwo ma zapewnić rodzinie pomoc gospodarczą, społeczną, pedagogiczną...

Kościół otwarcie i z mocą broni praw, które zostały przypamiętane przez Synod Apostolski...

— prawo do intymności życia małżeńskiego; — prawo do stałości więzi i instytucji...

Sakrament małżeństwa uzdalnia chrześcijańskich małżonków i rodziców do życia odpowiadającego...

Ks. Benedykt Gryz...

IRMAOS HAUER & CIA. LIMITADA. R. José Bonifácio, 66 — Fone: 222-7744. FERRAGENS EM GERAL.

—Ojciec Święty podczas swej ostatniej podróży w Afryce potępił te państwa, które popierają i subwencjonują...

— Papież Jan Paweł II, przed swą podróżą do Afryki, zamianował Ks. Emery Kabongo, 38 lat i pochodzącego z Zairu...

— Edmund C. Szoka, arcybiskup Detroit, został wybrany skarbnikiem United States Catholic Conference.

— Katedra gnieźnieńska kojarzy się ze słynnymi "drzwiami gnieźnieńskimi", będącymi jednym z najcenniejszych zabytków...

— 4-osobowa delegacja Indian kanadyjskich z prowincji Alberta złożyła ostatnio wizytę papieżowi Janowi Pawłowi II...

— Członkowie senatu peruwiańskiego, Juana Castro podał, że papież Jan Paweł II przybędzie w przyszłym roku do Peru...

— Pani Castro powiedziała, że papież potwierdziwszy zamiar udania się do Peru, wyraził w czasie udzielonej jej audiencji...

2 NIEDZIELA POSTU

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. MARKA — (9, 1-9)

✠ I mówił do nich nadal: Zaprawdę powiadam wam, iż niektórzy spośród stojących tu nie zasnają śmieci, dopóki nie użyją królestwa Bożego...

+

Jest na kartach Ewangelii scena, która chwyta za serce: to Przemienienie Pańskie na górze Tabor.

Zdarzenie to ma wielkie znaczenie w życiu duchownym. Chrystus, nie tylko Apostoł, ale i nas w przyszłości, chciał podnieść na dachu swoją meką.

Zaprowadził ich na górę wysoką na uboczu i przemienił się przed nimi (Mt. 17,2).

A oni pełni zachwytu, przez usta św. Piotra, zawolali: "Dobrze nam tu być" (Łk. 9,33).

Naszym Taborzem jest nasz kościół parafialny czy miejscowa kaplica, gdzie pod osłoną sakramentalną ukazuje się nam Chrystus. Jest to Przemienienie Miłości, iż słusznie możemy powtarzać z Psalmista: "O jak miłe są Twoje Przybytki Panie".

A oto dwaj mężowie rozmawiali z Nim, a byli to Mojżesz i Eliasz: "mówili o odejściu Jego" (Łk. 9,30).

Mojżesz, po wyzwoleniu narodu z niewoli egipskiej i na pamiątkę pierwszej Paschy wielkanocnej, nakazał, by ofiarę składać co roku (Ks. Wyjś. 12,3,27). A chleb, który Eliasz pożywał na górze Horeb, jest też figurą Eucharystii (3 Ks. Król. 19,7).

Dziś my jesteśmy szczęśliwsi, niż Mojżesz, Eliasz, czy Apostołowie. Oni tam, raz jeden, przeżywali w obecności Chrystusa chwalebego, a my możemy codziennie, nie tylko przeżywać w Jego obecności, posilać się Chlebem Anielskim, ale i uczestniczyć w ofierze Nowego Testamentu. Bo, "kiedy kapłan odprawia świętą ofiarę, czci wtedy Boga, Aniołów rozwesela, Kościół buduje, żywych wspiera, zmarłym zbliża społecznie i sam staje się uczestnikiem wszelkiego dobra" (4. Ks. Naśl. Chrystusa, 5,3).

KWS

P.S. — Przetyczył także 1 Lekcję: Ks. Rodz. 22, 1-18 i 2. Lekcję: Rzym. 8, 31-34.

A LIBERTY

Aparelhos meia gilete — Giletes de importação — Perfumaria profissional — Tintas Quink — Correntes diversas — Focos para lanternas — Colas, secagem num minuto — Máquinas para maquiagem — Fornos, 60 qualidades — Rapé — Tamancos — Baralhos desde Cr\$ 50,00 — Jogos de cartas para pedreiros — Cuias e bombas para chimarrão, de metal, alpaca ou prata — Colas THREE — Sinos de latão — Gaitas de boca — Sementes de flores e verduras e pasto de importação — Cachimbos desde Cr\$ 100,00 a Cr\$ 7.000,00 — Serras de tico-tico para madeiras e metais — Sementes de bracteinga — Lima para relojeiros e indústria. — Sementes de papoula.

FLORECKI

80.000 CURITIBA — Rua Saldanha Maranhão, 148 — Paraná

WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI WIĘSCI Z POLSKI

W SKRÓCIE

Andrzej Milewski, członek zarządu głównego Solidarności, który znalazł się w Nowym Jorku w chwili zamachu stanu w Polsce, wyjechał w swym przemówieniu w Polskim Instytucie Naukowym, że dziennikarze zachodni dość często fałszywie interpretują sytuację polską. Wielu z nich, zresztą sympatyków Solidarności, upiera się, że Solidarność rosła zbyt szybko i poszła za daleko. Milewski uważa, że jest to opinia krzywdząca, bo Solidarność nie mogła postępować inaczej. Było to ryzyko świadome, spowodowane naciskiem oddanym. Solidarność musiała coś zrobić, żeby było w Polsce lepiej i tego spodziewał się cały kraj. Nie mogąc dać więcej żywności, staraliśmy się — mówił Milewski — dać więcej wolności, bo inaczej utracilibyśmy wiarygodność. Raczej widąc dziś, że Solidarność zadawała za mało. Gdyby w marcu 1981 roku, po prowokacji w Bydgoszczy, wymuszono jakiegoś generalnego rozwiązania, to rząd, w tamtej chwili zupełnie bezradny, nie miałby warunków na dokonanie zbrojnego puczu.

Po dniu 13 grudnia Junta gen. Jaruzelskiego wyzwała z partii komunistycznej 1 100 członków oraz "wykreśliła" z szeregu dalszych 1 330 ludzi. W olbrzymiej większości, są to komunistki linii liberalnej.

Wice-dyrektor TV w Warszawie, niejaki Celichowski "ujawnił" cel amerykańskiej agencji wywiadowczej CIA dla Polski. Amerykanie mieli jakoby uformować swych agentów w Solidarności; doprowadzić do wojny domowej i dokonać desantu amerykańskiej piechoty morskiej na wybrzeżach Baltyku.

W tym samym czasie, admirał Janczysyn "wyjaśnił" cele Junty. Ma to być całkowita likwidacja Solidarności; zupełne zniszczenie hierarchii kościelnej oraz wymordowanie paru tysięcy skorpumpowanych milionerów.

W gigantycznej akcji fabrykowania pretekstów dla krwawego przewrotu, pokazuje się dyrektorom fabryk, dyktarom partyjnym i pracownikom aparatu "poufne" listy osób, przeznaczonych na rozstrzelanie przez Solidarność. Na listach tych były umieszczone nazwiska 15 000 dygnitarzy partyjnych i ich rodzin.

Służba Bezpieczeństwa w Polsce liczy 250 000 funkcjonariuszy. W bankowych oddziałach ZOMO służą 20 000 ludzi, milicja liczy 130 000 żołnierzy, WSW (Wojskowa Służba Wewnętrzna) na 20 000 ludzi, a wśród nich wielu kryminalistów zwolnionych z więzienia, a KBW (Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego) — 80 000 funkcjonariuszy.

Obozy koncentracyjne znajdują się (dotąd potwierdzone) w następujących miejscowościach: Biała Podlaska, Białystok, Cieszyń, Krasnostaw, Chełm, Gdańsk, Drawsk, Bytom, Kamienna Góra, Uherce, Raciborz, Sosnowiec, Łódź, Łęczycza, Sieradz, Łowicz, Nisko, Jaworzno, Strzemielinie koło Wejherowa. Oboz w Olszynie jest stworzony dla kobiet. W Potulicach pod Bydgoszczą więzi się 120 osób.

W Stanach Zjednoczonych powstała organizacja pod nazwą "Solidarity International". Należą do niej reprezentanci Litwy, Ukrainy, Łotwy, Estonii, a także Czerkiesi, Ormianie, Gruzińcy, Afgańczycy, Tatarzy, Rosjanie, Uzbeki. Radio Swoboda przemawia do ich krajów codziennie w 18 językach.

Dziś w Polsce jest brak lekarstw? Każdego roku wysyła się do ZSRR 80 do 90 procent niektórych leków. Od chwili inwazji na Afganistan, cała produkcja polskiej penicyliny, tarchocyliny i środków przeciwnowotworczych jest w całości zdobywana przez Sowietów. Apteki są zupełnie opłoczone z środków farmakologicznych i brak nawet tabletek od bólu głowy. Za polskie lekarstwa Związek Sowietów płaci ropą naftową, ale w przeliczeniu po 62 kopiejki za dolara. Ta sama

zasada dotyczy całej produkcji przemysłowej. Polska zakupiwała surowce w dewizach na Zachodzie, a za przetworzone eksportowane potem do Rosji otrzymywała zapłatę w kopiejkach i do tego w rozłożeniu na bezprocentowe długoterminowe raty.

Drastyczna podwyżka cen od 1 lub tego objęła główne produkty żywnościowe. Pomimo przyznania rekompensat niektórym kategoriom ludności, nowe ceny, zwiększone o 200 — 300 — 400 procent i więcej, w ogromnej mierze pogorszą i tak już bardzo ciężkie warunki życia, a zwłaszcza tych, którzy zarobki są najniższe.

"Rzeczpospolita" nowy dziennik powstały po ogłoszeniu stanu wojennego, pisze, że przyczyną gwałtownego występowania ludzi z partii był "krzyż zaufania". Do chwili ogłoszenia stanu wojennego, szeregi partyjne stopniały o dwie trzecie. Niektórzy polscy obserwatorzy uważają, że władze będą musiały odbudować partię od podstaw. Takiego zadania nie ułatwi ani masowe występowanie z partii ani czasy, jakie prowadzi się codziennie.

(Zebrał i opracował M. F.)

— Komisja EWG poinformowała, że kosztem 8,5 mln. dolarów z budżetu tej organizacji wysłanych zostanie do Polski w miesiącach marzec — maj 320 22-tonowych ciężarówek z żywnością i lekarstwami. Będzie to część pomocy charytatywnej, na którą rada ministrów EWG postanowiła 26 stycznia przeznaczyć 37 mln. dolarów.

— Po kilkunastu przerwie sportowej wymagani konserwatorstwa, ponownie otwarto dla zwiedzających Zamek Królewski na Wawelu. Wszystkie eksponaty wchodzące w skład stałej wystawy w komnatach królewskich, skarbu i w zbiorach sztuki Wschodu zostały dokładnie przejrane i odnowione. Wykonano szereg niezbędnych zabiegów konserwatorskich.

# Zwycięstwo nad inwalidztwem

Erich Fromm, psychoanalityk, psycholog i filozof, którego ogromnie cenię i któremu wiele zawdzięczam, w swojej rozprawie "To Have or to Be?" rozróżnia dwa tryby życia; mieć i być. Naocześnie on różnicę na przykładach. Jeden z przykładów szczególnie do mnie przemówił, obudził bowiem w moim wódczasie się głowiam niezdoła znaleźć właściwego wy-

Fromm zestawia dwóch studentów: trybu mieć i trybu być. Pierwszy skrzętnie notuje wykład, rad jest, że powiększy arsenal swoich wiadomości, uczy się ich, żeby zdać egzamin i być bliższym dyplomu. Drugi zastanawia się już nad przedmiotem wykładu do góry, formułuje w umyśle pytania, które chciałby otrzymać odpowiedź, a podczas samego wykładu słucha krytycznie i z zainteresowaniem, z ożywieniem wysłownym współdziałaniem. Wykład, naturalnie jeżeli jest dobry, wzbogaca go i zmienia.

Tym myśleniem nie mogłam się opętać, kiedy poznałam amnatostelnią dziewczynę sparaliżowaną aż do połowy klatki piersiowej. Przygotowuje się do matury w katolickim gimnazjum im. św. Józefa w Reading. W marcu ubiegłego roku ona — niezwykle przystojna i ładna szatynka — pasażerka na motocyklu, który miał tragiczny wypadek. Prowadzący motocykl wyszedł prawie obronną ręką, Trini — tak nazywa młodą dziewczyną — spędziła pięć miesięcy w specjalnym rehabilitacyjnym szpitalu, Stoke Mandeville Hospital.

Już tam okazała taką żywotność przez koncentrowanie się na tym, jakby to Fromm określił, że zaproponowano jej ścieżkę w filmie w telewizji podczas roku inwalidów. W ciągu piętnastu minut na małym ekranie potrafiła w sposób prosty i sugestywny uzmysłować ludziom w sposób, który sami inwalidzi są w stanie pomóc im zrozumieć jakie potrzeby inwalidów. Jedną z tych potrzeb, żeby ją wyłowić z tłumu innych, jest nie okazywać inwalidom że są inni. Trini jest zbytnią usłużnością, akcentowaną uprzejmością itp. Do jakiego stopnia Trini jest przekonana, że inwalidzi powinni i że żyć jak można najbardziej normalnie, wskazuje fakt, że dalszych studiów — ma zamiar obrac germanistykę, wzięła uniwersytet w Nottingham, gdzie nie ma specjalnych warunków dla inwalidów.

Trini nie tylko zmuszona jest poruszać się w inwalidzkim wózku, ale musi — ponieważ na skutek paraliżu nie ma władzy nad funkcjami fizjologicznymi — nałożyć sobie dyscyplinę, by co trzy godziny regularnie nie potrzebowała załatwić się na toaletę, co jest bardzo trudne, odpowiada, że tylko na toaletę, że reszta w wszystkim pomaga odrobina myślenia. Tak na przykład nauczyła się — jak twierdzi — bez wielkiego trudu jeździć specjalnie dla niej przysposobionym autem.

Trini jest bardzo inteligentna, co obok mojego własnego ostrzeżenia stwierdza dyrektorka jej szkoły, gdzie w tym roku zdała maturę, na którą obrała — zwyciężając tutejszymi trybami przedmiotów. W rozmowie Trini powiada, że naturalnie ważne jest posiadanie inteligencji, ale najważniejsze jest pogłębienie, poznanie własnego potencjału umysłowego i ojonalnego. Cierpienie, o którym nie mówi, przyspieszyło oczywiście proces jej dojrzewania.

Aby się dalej usprawnić fizycznie, Trini uczy się pływać i uprawia kucyk. A że jest muzykalna, nuci przy własnym akompaniamencie na gitarze. Jednak jest najważniejszą w zachowaniu Trini nie ma śladu litowania się nad sobą, wprost przeciwnie, jest ona zawsze pogodna z czarującym niechem na swojej ślicznej buzi. Toteż skorzystano z jej grafi do apelu o fundusze dla szpitala Stoke Mandeville, którego aktora Jimmy Saville, który ten apel organizował, swoim urokiem zdobyła, że zaprosił ją na obiad.

Przeglądając się Trini można myśleć, że być całkowitym wale, jest rzeczą wcale łatwą. Ale naturalnie jest to stan umnie trudny, wymagający ogromnej dyscypliny i stałej siły. A jeżeli Trini takie sprawa wrażeń, to dlatego, że w pierwszym rzędzie uderza jej osobowość, a dopiero później inwalidztwo, bo dla niej samej własna osobowość i indywidualność jest czymś najcenniejszym. Jej trybem jest a nie mieć.

Fromm powiada bowiem, że tryb być ma za wstępny warunek niezależność, swobodę i obecność krytycznego rozumu. Jego charakterystyką podstawową jest być aktywnym w sensie aktywności zewnętrznej, lecz czynności wewnętrznej, produktywnego użycia ludzkich możliwości. Być aktywnym to znaczy dać wyraz swoim zdolnościom, talentom, bogactwom, które — chociaż w rozmaitym stopniu — własną są wszystkim ludziom. To znaczy odnawiać się, rosnąć, hodować naprzeciw, kochać, udzielać się, dawać.

# - POLONIA ZAGRANICZNA -

W. BRYTANIA:

## IMPONUJĄCA MANIFESTACJA POLSKIEJ MŁODZIEŻY

Często odnosi się w Chicago, że pewien odłamek starszego pokolenia polskiej emigracji politycznej w Anglii nie docenia pełni roli, jaką odgrywa na obczyźnie młodzieżowe organizacje polskie w dziedzinie narodowego uświadamiania.

Na Festiwalu Roku Młodzieży Polskiej i Obchodzenie Święta Niepodległości, które miały miejsce w obrzynie sali "Wembley Conference Centre" w Londynie, która jest w stanie pomieścić 2.500 osób, miano możliwość zapoznać się bliżej z mozną pracą młodzieżowych zespołów pieśni i tańca w kierunku pozyskania dla polskości "Johnów, Paulów" ietc., którzy gdyby nie przynależność do zespołów byłiby w ogóle straceni dla polskości.

To mazurek i oberek spowodowały, że odezwała się w nich polska żyłka i że chwilowo zapominają o angielszczyźnie, przyswajając sobie "trudny" polski język. Jest rzeczka oczywista, że przodującą rolę na odcinku narodowego uświadamiania młodzieży odgrywa Związek Harcerstwa Polskiego, który był licznie reprezentowany na Festiwalu Roku Młodzieży Polskiej.

## NIEFRASOBLIWI WZDIEK

Witane luznymi brawami, na scenie "Wembley Conference Centre" stanęły barwne gromady zespołów pieśni i tańca z całej Anglii: "Ojczyzna" — Etdynburg; "Karolinka" — pld-wsch Londyn; "Miody Polonez" — Manchester; "Tatry" — pld Londyn; "Zywiec" — Ealing Londyn; "Mazury" — Polska YMCA Londyn. Występy zespołów odznaczały się jakimś niefrasobliwym wdziękiem, szerokim gestem, oraz wspaniałą reżyserią. Nie były sztywne, rozsadzały bujnym i wesolym nastrojem. Stroje zespołów mieściły się kolorami.

Tańce góralskie i karpaccie oraz krakowiaki, wykonane przez zespół pieśni i tańca polskiej YMCA w Londynie, "Mazury", jeden z najstarszych zespołów tanecznych na emigracji, obecnie pod artystycznym kierownictwem mgra Włodzimierza Lesieckiego — były oryginalne, pełne fantazji i polotu. Teatr dla dzieci i młodzieży "Syrena" wystawił fragmenty 2 i 3 aktu sztuki Marty Reszczyńskiej pt. "Jesienny deszcz", zaś kompozytor i pianista Ryszard Bielicki grał swoją "Sonatę Sierpniową". Burzliwe brawa towarzyszyły zarówno pieśniom i tańcom, jak i występowi Bielickiego oraz sztuce "Jesienny deszcz"; w reżyserii Reginy Kowalewskiej, w której między innymi brali udział dziewięcioletni "aktorzy".

## ORGANIZACJA FESTIWALU

Artystyczne opracowanie występów zespołów oraz całości imprezy — wykonał kierownik artystyczny i choreograf zespołu pieśni i tańca "Mazury", Włodzimierz Lesiecki. Lesiecki również przygotował materiał dla konferansjera Lecha Bogdanowicza, długoletniego harcerza z południowego Londynu. Nie będzie chyba przesadą twierdzenie, że urodzony na obczyźnie 34-letni magister romanistyki W. Lesiecki był "spiritus movens" artystycznej strony Festiwalu. A prace przygotowawcze zajęły mu całusienki rok.

USA:

("Dziennik Polski")

## TOLA KORIAN I TYMON TERLECKI W CHICAGO

Wieczór chicagowski należał wyłącznie do Toli Korian. Z inicjatywy lokalnego oddziału Instytutu Naukowego i Związku Studentów Polskich w Chicago Circle przedstawiła ona po raz pierwszy recital poświęcony poezji dysydentki (Barańczak, Krynicki, Zagajewski i inni) w oryginałach polskich i kongiejalnych przekładach angielskich Antony'ego Grahama. Na przekór obawom wieczór zgromadził taki tłum słuchaczy (ok. 150 osób), że trzeba było rozsunąć ściany pierwotnie wybranego audytorium. Niezmiernie ekspresywnie recytacje świetnej artystki poprzedził wnikliwym komentarzem wybitny poeta i dramaturg prof. Tymoteusz Karpowicz.

W czasie pobytu w Chicago pp. Terleccy złożyli wizyte prezesowi Alojzemu Mazewskiemu, wystąpili w programie telewizyjnym Roberta Lewandowskiego i radiowym Migalów, byli podejmowani lunchem przez przedstawicieli społeczeństwa chicagowskiego i odwiedzili szkołę sobotnią im. Pułaskiego, w której profesor dwukrotnie przemawiał — głośno wznuszony spotkaniem z dziećmi uczącymi się języka polskiego.

Pod koniec wizyty chicagowskiej pp. Terleccy udali się na zaproszenie prof. Soroki do Stevens Point, gdzie wystąpili w wieczorze poświęconym Kochanowskiemu.

- ADUBOS LÍQUIDOS ENVY
- ADUBOS COMPOSTOS
- ADUBOS SIMPLES
- PULVERIZADORES
- FUNGICIDAS
- INSETICIDAS
- HERBICIDAS

**Boutin**

**MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO**

ADUBOS BOUTIN LTDA.

Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 224-1296  
Caixa Postal. 1130 — Teleg.: "PROAGRO"  
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

KANADA:

## DOKUMENTY GEN. STEFANA SZNUKA W ARCHIWACH KANADY

Publiczne archiwa w Kanadzie wzbogaciły się ostatnio o prywatne zbiory dokumentów, ofiarowane przez gen. bryg. pil. Stefana M. Szuka.

Kolekcja zawiera korespondencję i dokumenty zgromadzone podczas wieloletniej pracy generała na kierowniczych stanowiskach w społeczności polskiej (wiceprezes Kongresu Polonii Kanadyjskiej i in.) i w trakcie pełnienia obowiązków urzędniczych publicznych służb państwowych.

Gen. Szuk, urodzony w 1896 r., był pionierem lotnictwa w Polsce, jednym z pierwszych członków Polskich Sił Lotniczych. Przed II wojną światową pełnił funkcję głównodowodzącego szkolenia w Polskich Siłach Lotniczych.

## DZIAŁ POETYCKI (anonimowi krajowi twórcy)

### Postulat narodu polskiego

- Przeście stale nas przepaszac i mówić, że bładzicie. Spójrzcie na nasze zmęczone twarze, szare i zmięte jak nasze życie.*
- Przeście do nas apelować o godność i dyscyplinę pracy, urzeczcie zaczynicie się zastanawiac, gdy do nas wolicie: Drodzy Rodacy.*
- Przeście wmacniać nam głupole, anarchię i brak doświadczenia. Zamiataj klajstrówac, gdzie popadnie, od siebie zaczynicie zmieniać.*
- Przeście mówić o wrogości do ustroju i do sąsiada. Policzcie, ile wytrzymamy, a ile możemy innym dawać.*
- Przeście oszukiwać ludzi, zamykać oczy, chować głowy, zamieniać godność i kulturę w obrzynie sklep monopolowu.*
- Przeście dzielić nas i skłócać, podzielać punkty i przynajmie, przemilczac niewygodne fakty, fałszować historyczne dzieje.*
- Przywrócić wartość wielu słowom, by już nie były prostymi słowami, by żyć z godnością i pracować z solidarnością między nami.*
- Przeście stale nas przepaszac i mówić że bładzicie. Spójrzcie na nasze matki, żony, szare i zmięte, jak nasze życie.*

**O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS**

**AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO**

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

**VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS**

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 - Fone: 222-6565 (PBX)  
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961 - Fone: 224-5374  
FILIAL 3: BR 116 Km 105 - Fone: 246-2462

**JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.**

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade  
Artigos Escolares  
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237  
Telefone: 222-8632 (PaBx)  
FILIAL: Rua Lamena Lins, 1.600  
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANÁ

NASIONA CEBULI — 1982

NASIONA KAPUSTY "HÍBRIDO" — 1982

**A LIBERTY**

Rua Saldanha Marinho, 148

0000 CURITIBA — PARANÁ

**FERRAGENS HAUER LTDA.**

NOVA SEDE COM ESTACIONAMENTO PRÓPRIO.

RUA ENGENHEIRO REBOUÇAS, 1.737 — esquina com Rockefeller

TELEFONE: 222-8040

**Ferramentas - Máquinas - Metais não-ferrosos**

Fundada em 1888

Av. Churchil, 1527 - R. Mateus Leme, 705

Fones: 246-2136 e 222-8285

**Benjamim Zilli & Cia. Ltda.**

IMPORTADORES

**ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.**

— ★ —

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133  
Endereço Telefónico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102  
CURITIBA — PARANÁ

# W KÓŁKU RODZINNYM

ALEKSANDER POREMBIŃSKI

## Spowiedź narkomana

2) Uciulałem 1.000 franków w czasie sześciu miesięcy. Słyszałem że w Nepalu można żyć za trzy franki dziennie, obliczyłem więc, że starczy mi pieniędzy na cały rok. Rodzicom powiedziałem, że zdobyłem stypendium na studia w Indiach. Wyruszyłem w czerwcu 1968 roku.

W Stambule zarzyłem się w smrodliwe głębiny świata narkotyków. Spotkałem tam grupę młodzieży: Amerykanie, Anglij, i Niemcy — prawie wszyscy już narkomani — amfetam, morfina, heroina. Pieniądze, jakie mieli, były zarobione przez ich dziewczyny prostytucją. Widziałem, jak jedna dziewczyna sprzedała za 10 gramów heroiny.

Ale nawet ten obraz upadku moralnego mnie nie zniechęcił. Uważałem, że to, co spotyka tych nędzarzy, mnie nie może się przydarzyć. Miałem tyle zaufania w siebie, byłem przekonany, że nie posunę się nigdy dalej poza marihuane! I właśnie ta samozwierzliwość wykończyła mnie.

Przybyłem do Nepalu w początkach lipca, i pierwsze wrażenie już powinno mnie rozczarować. Ulice Katmandu (Nepal — królestwo w stóp Himalajów, na południe od granic Tybetu, z południa, zachodu i pół-zachodu graniczące z Indiami, ma obszar 140.798 km<sup>2</sup> i 10.500.000 ludności. Stolica — Katmandu, miasto o 122.507 mieszkańców. Przyp. A. P.) były pokryte śmieciami. Kury i święte krowy zalały się na tych śmieciach, co stwarzało ogólnie ostre zapachy w powietrzu. Lecz ja byłem ślepy na wszystko, co nie było moim "cudownym snem". Chciałem jedynie zaspokoić moje pożądania. Pobiegłem do "sklepu rządowego" — rodzaj baru polaczonego ze sklepem tytoniowym, koncesjonowanego przez władzę rządową — na zakupy. Istotnie — stały tam koszyki z suszonymi liśćmi marihuany, do wyboru... Porcja około 10 gramów, zwana tam "tola" kosztowała 3 i 4 rupie, równowartość półtora franka. Nie mogłem ukryć mojego zadowolenia z faktu, że mogłem palić to publicznie, bez ukrywania się.

Zaprzyjaźniłem się z pewnym Francuzem, który mnie zaprowadził do swojej "komuny", jakiejś zrujnowanej ruderze, o 20 metrach kwadratowych powierzchni podłogowej, w starej dzielnicy, za świątynią Malp. Fakt, że byliśmy rodakami, nie miał dla niego żadnego znaczenia. Ważne było to, że miałem pieniądze. Było tam siedmiu chłopców i trzy dziewczyny, pięciu narodowości: Amerykanie, Anglij, Szwedzi, Niemcy i Francuzi. Wszystko tam było wspólne. Kiedy jeden zapalił "papierosika" — palili go wszyscy kolejno. Salaterki z ryżem, nieliczne placiki tutejsze, i "caril", (sos z mieszanych przypraw roślinnych Indii — przyp. A. P.) wędrowały także z rąk do rąk, w koło.

Bez wahania dołączyłem moje pieniądze do wspólnej kasy. Szybko przyzwyczaiłem się do tego, że ktoś chodzi rano ubrany w moją bluzę lub nosi moje spodnie. Niestety — gdy tylko skończył się zapas narkotyków — zapanował egoizm. Nie znam narkomana, który by nie ukrywał przed towarzyszami swojej "dozy" na czarną godzinę, tylko dla siebie.

Dziewczyny też tam były kolektywne, do wspólnego użytku. Na początku nie myślałem o tych sprawach. Ale pewnego wieczoru, gdy kładłem się spać po ostatnim "papierosiku", jeden z chłopców odezwał się: "Prześtań był hipokryta! Badź uczciwy!" No, i tej nocy spałem z Nancy, Amerykanka w wieku lat 22, która mieszkała w Katmandu już od sześciu miesięcy. Z trzech dziewczyn naszych była ona najbardziej delikatna i pieszczołliwa, lecz faktycznie nie należała do nikogo, a tylko do narkotyku. Pewnego dnia opowiedziała mi, że raz zakochała się w pewnym chłopcu. Ale on postawił sprawę ostro: "Wybierz; albo ja, albo narkotyki". Oczywiście nie zawahała się ani przez chwilę.

To właśnie Nancy, w dwa miesiące po moim przybyciu, wprowadziła mnie w świat heroiny. Pewnego wieczoru powiedziała: "Chcę, byś uczestniczył w mojej szczęśliwości. Pozwól, że ci zaaplikuje jeden zastrzyk". Zgodziłem się, ale tylko dlatego, żeby być blisko jej ciała.

Efekt zastrzyku był inny, niż po wypaleniu marihuany. Wszystko to stawało się bardziej nierezytywne, bardziej odległe. Pojęcie i uczucie czasu zniknęło w intensywnej euforii. Na nieszcześnie nie wiedziałem, że nałóg heroiny jest szybki i nieunikniony. I stałem się jej niewolnikiem już po pierwszym zastrzyku.

Po kilku dniach ja i Nancy wyszliśmy z komuny. Narkomani heroina, która jest o wiele droższa od marihuany, nie żyją razem z palaczami marihuany. Zamieszkaliśmy w dziurze jeszcze gorszej, wspólnie z jakimś dwoma obcymi narkomanami, Richardem i Noéme. On był Anglikiem, świetnym studentem który zaczął z narkotykami w czasie przygotowywania do egzaminów. Teraz głosi, że narkotyki jest jedynie w celu osiągnięcia stanów mistycznych, że robi eksperymenty w tym zakresie.

Byliśmy zmuszeni przez nałóg do zazywania porcji coraz większych — więc podejmowaliśmy się znieść coraz to większe upokorzenia w celu zdobycia tych 200 czy 300 franków miesięcznie, których każde z nas potrzebowało na nasycenie trucizną. Robiliśmy wszystko, aby zdobyć te pieniądze: rysovaliśmy na chodnikach, żebraliśmy, nawet kradliśmy. Kola ciągnące wodę ze studni. Tak, nawet te prace wykonywałem, kreciłem to koło godzinami, jak zwierzę, pod tropikalnym słońcem. Nancy chodziła po sklepach ze starożytnościami i zвычайnie kradła posażki Buddy, sprzedając je następnie turystom. Noéme, jak większość naszych dziewczyn, zвычайnie prostytuowała się z Nepalczykami, czasami nawet za mniej niż 10 rupii.

W tej epoce byliśmy już tak głęboko zawiązani w narkomanie, że nie czuliśmy żadnego wstępu do tych naszych "zarobków". Uciekaliśmy się do wszelkich środków aby oszukać władze nepalskie, które próbowały powstrzymać te fale narkomanów europejskich. W celu odnowienia wizy pobytu w przechowywaliśmy skrzętnie nasze ubrania europejskie w stanie jako tako przyzwolimy: czapka czy beret, spodnie, biała koszula i krawat. Ten komplet służył zarówno Richardowi jak i mnie, a jeszcze wynajmowaliśmy go za opłatą innym narkomanom do tego samego celu. Także pieczołowicie przechowywaliśmy nasze legitymacje studenckie, zresztą fałszowane. Pobieraliśmy do 150 rupii za wypożyczenie tego ekwipunku.

Jesienią tego roku Nepalczycy zdecydowali wyrzucić ze swego kraju wszystkich cudzoziemców, którzy nie potrafili dowieść, że pracują i zarabiają przynajmniej jeden dolar dziennie. Kiedy policja wpadła do pokoi hotelowego, w którym miałem zażyć heroine popożyczoną od jednego przyjaciela, oświadczyłem że jestem tu, bo przyjaciel ten nie okradł ze wszystkiego. Właściciel hotelu poświadczył, że ja tam nie mieszkałem. Jak ostatnia kanalia zdradziłem moich przyjaciół żeby być wolny. Wolny — aby dalej brać zastrzyki z heroiny.

W tym czasie wszyscy byliśmy już na granicy szaleństwa. Widziałem się rozprawiającego bardzo wymownie, do nikogo, z machinowaniem szerokich ciemnych rękawów mojej szaty, które nagle przekształciły się w moich oczach w straszliwe nietoperze.

(c. d. n.)

# MIT JALTY

Odżył mit Jalty, za sprawą zdławienia społeczeństwa polskiego, które podjęło próbę wywalczenia reform od swych władców.

Nawet kanclerz zachodniemiecki, Helmut Schmidt, oświadczył ostatnio, że Zachód w 1945 roku zgodził się na powiadziły Europie i że każda próba naruszenia tej równowagi oznaczałaby wojnę. Prezydent Francji Mitterand powiedział w naczelnym orędziu, że czas już, by "odstąpić od Jalty".

Just to zupełnie błędna interpretacja historii, jak to podjęli Averell Harriman, który towarzyszył Francji Jean La-Rooseveltovi do Jalty oraz były ambasador Francji Churchill i Polak, Prawda historyczna jest taka, że Polska która była sojusznikiem a także Węgry, Rumunia i Bułgaria, byli partnerzy hitlerowskich Niemiec, mają mieć zagwarantowane wolne wybory z udziałem wszystkich demokratycznych (antynazistowskich) partii.

W Polsce wybory miał zorganizować prowizoryczny rząd, złożony w jednej trzeciej z przedstawicieli antykomunistycznego ruchu oporu, w jednej trzeciej z przedstawicieli emigracyjnego ruchu ludzkiego i w jednej trzeciej z popieranego cyjnego rządu londyńskiego i w jednej trzeciej z kompromis, przez Sowiety ludzi z komitetu lubelskiego. Był to kompromis, do którego doszło, kiedy Roosevelt i Churchill zdecydowanie odrzuciło żądania Stalina, by za rząd Polski uznać grupę ludzką belską.

Moskwa szybko pogwałciła porozumienie. Omal nie dojechało do zerwania konferencji założycielskiej Narodów Zjednoczonych w San Francisco, kiedy Sowietci aresztowali szesnastu Polaków, przedstawicieli podziemia, którzy udali się do Moskwy na negocjacje.

Jedynie jako takie wolne wybory zorganizowane na zasadzie umowy jaltanckiej miały miejsce w Węgrzech w listopadzie, ale doszło do nich dopiero wtedy, kiedy Sowietci się upewnili, że kluczowe ministerstwa pozostaną w rękach komunistów. Komuniści i tak przegrali, zdobywając mniej, niż 20 procent głosów. Stalin bardzo w wschodniej Europie.

Dzisiaj fakty te mają wielkie znaczenie, ponieważ ma miejsce wykorzystywanie mitu jaltanckiego dla uzasadnienia władzy moskiewskiego imperium na Wschodzie. Były ambasador Lalay przypomniał, że Zachód zbliżył się do ustalenia sterów wpływów podczas wizyty Churchilla u Stalina w październiku 1944 roku. Churchill zaproponował wtedy, by bezpośrednio po wojnie na Bałkanach Moskwa otrzymała 90 procent wpływów w Rumunii, W. Brytania — 10 procent. Wielka Brytania miała mieć 90 procent wpływów a Sowiety 10 procent wpływów w Grecji. W Bułgarii Sowietci mieli otrzymać 75 procent, Zachód — 25 procent, na Węgrzech i w Jugosławii obie strony miały mieć po 50 procent wpływów.

Nie była to jednak ostateczna decyzja. Roosevelt nigdy jej nie zaakceptował a Churchill żądał, by projekt o salaterki protokół spotkania moskiewskiego, dając jasno do zrozumienia, że był to projekt nieformalny.

Dopiero potem, kiedy już trwała zimna wojna, Zachód do pewnego stopnia zaakceptował sowiecką "strefę". Amerykanie przyjęli wtedy politykę "containment" — powstrzymywania Sowietów, nie dopuszczania do tego, by pochłonęły dalsze części Europy.

Dużą rolę w rozpowszechnianiu mitu stref jaltanckich odegrała Francja, przynajmniej częściowo dlatego, że general De Gaulle był wściekły, że go nie zaproszono na spotkanie wielkich mocarstw. Jak na ironię, teraz właśnie Francja jest krajem, gdzie słychać głosy domagające się nie tylko sprostanowania prawdy historycznej ale i przypominające światu, że podział Europy nie może trwać wiecznie.

Oczywiście, Sowietci zajmują odmienne stanowisko. Moskwa oskarżyła przywódców "Solidarności" że ich reformy to próba "zmiany rezultatu II wojny światowej". W pewnym sensie jest to prawda, lecz nie to wzięto do Jalty a dlatego, że w 37 lat później reżim narzucony przez Moskwę jest nadal nie do zniesienia dla Polaków.

Dlatego należy uznać mit Jalty za niebezpieczny dla pokoju na świecie. Podział Europy nie tylko jej nie stabilizuje, lecz stoi na przeszkodzie niezbędnemu, pokojowym przemianom. Los Polski jest przypominaniem, że uciemiężony naród w końcu się nie podda.

Na Wschodzie zmiany muszą nadejść, bo samo życie domaga się zmian. Pytanie, czy będą to zmiany pokojowe.

W Europie zachodniej, gdzie tendencje separatystyczne i artigo maito fino, porcelanas, faqueiros de apo linas de prata, materiais eletrodomesticos e uma imensa de artigos para presentes, com preços especiais, primos te em porcelanas e

Dlatego właśnie Moskwa tak się boi najmniejszego nawet oporu we własnym bloku. Ani wpływ czasu, ani ideologia, ani potęga wojskowa nie doprowadziły w bloku do zgody, która jest podstawą bezpieczeństwa.

Mit Jalty to nie tylko fałszywa historia, to także zapowiedź problemów do przyszłości. W obecnej chwili nie możemy zrobić, ale musimy pamiętać, że podstawowe problemy Europy... nie zostały rozwiązane.

Flora Lewis  
dnia 8-1-82)

# Uśmiechnij się...

- A: Ależ pan ma duże uszy!
- B: Moje uszy a pańska głowa — to byłby porządny osioł.
- A: Wiesz, wczoraj właściciel browaru utonął w kadzi z piwem.
- B (amator piwa): Piękna śmierć!
- Klient: Patrz, panie kelner, ile to much tu u was w restauracji. I to przezwane same samce.
- Kelner: Skąd pan to wie?
- Klient: Bo samiczki siedzą na lustrze i przeglądają się, a samce piją rozlane piwo.
- Lekarz: Gospodarzu, nie dobrze jest trzymać świnię w izbie.
- Gospodarz: Doktorze, one są zawdy zdrowe.

# KUCHNIA POLSKA

## PARÓWKI Z JARZYNAMI

Parówki z jarzynami, przyrządza się jak następuje: przecisnąć razem, dwie filiżanki maki, trzy łyżeczki soli. Wkładając nożem do przesianej maki ćwierć filiżanki suszczy. Do maki dodać dwie pokrajane w cieniutkie plasterki by wyrobić na wolne ciasto. Wyrzucić na pospąpaną mąkę stołnicę, wyrobić lekko przez kilka minut i rozwałkować do grubości pół cala. Pokrajać na kwadraciki i piec na posmarowanym tłuszczem blaszce w gorącym piecu (450 stopni F) we i polać jarzynkami przyrządzonymi w sosie śmietankowym. Przybrać usiekaną pietruszką. Sos śmietankowy przyrządza się z masła, maki i mleka.

# INDICADOR PROFISSIONAL

## Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER  
MÉDICO  
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos  
de Especialização na New York Polyclinic Medical  
Hospital.  
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 232-1414  
14.º and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco  
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 232-3322  
80.000 — CURITIBA

CASA DE SAÚDE PACIORNIK  
Partos e cirurgias — Operações  
Prevenção do câncer ginecológico  
Credenciada pelo FUNRRAL  
Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 232-3322  
80.000 — CURITIBA

## Dentistas:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAR  
CIRURGIÁ-DENTISTA  
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL  
HORÁRIO: Das 15.00 às 19.00 horas  
MÓVIL SIE PO POLSKU  
— FACIL ESTACIONAMENTO —

## Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI  
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZ  
Praça Cywilna Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-4000  
São José dos Pinhais — Paraná

## DR EDWARD ZELAK

Zalawia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, rol  
i naturalizacje. — Przewodząca inwentarza  
Rua Emiliano Perdigão, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (P  
Zacarias), Edif Quinco — Fone: 232-0278 — Curitiba

# Casas Lin

## MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS

PRAÇA ZACARIAS, 70

80.000 CURITIBA

# Paulo Müller, Filhos & Cia.

MATRIZ E FILIAL

## CREDIÁRIO

Use o seu crédito, comprando na loja de PAULO MÜLLER, FILHOS & CIA. LTDA., os seguintes artigos: sofás, sofás-camas, fogões, artigos para copa e cozinha, minios PANEX prataria, cristais da CZECHOSLOVAKIA ALEMANHA e agora também cristais da PÓLO centr artigos muito fino, porcelanas, faqueiros de apo linas de prata, materiais eletrodomesticos e uma imensa de artigos para presentes, com preços especiais, primos te em porcelanas e

## CRISTAIS IMPORTADOS

NAO DEIXE PARA OS ÚLTIMOS DIAS

USE O SEU CREDITO EM TEMPO!

# Paulo Müller, Filhos & Cia. Ltda.

MATRIZ: Rua Dr. Murici, 835 e 843 — Fones: 222-8307 e 222-8308  
FILIAL: Rua Inácio Lustosa, 280 — Fone: 223-5193  
80.000 CURITIBA

# Z mądrosći Wschodni

- O, ty, który czytasz księgi głupcom, i ty, który świeć w pomieszczeniu ślepców — obaj działacie żytku.
- Jeśli się potyka uczoney, potyka się cały świat nim.
- Szkoda płynąca z niewiedzy jest powszechna, szkoda płynąca ze złego, albowiem prawo zła jest a prawo niewiedzy nie jest znane.
- Chorobą wiedzy jest zapomnienie.
- Odwaga jest jak miłość: żywi się nadzieją.
- Chcąc zmusić ludzi, żeby dobrze o nas mówili, to sposob: czynić dobrze.
- Najczęstsze małżeństwo: ich czworo. On, ona, obrażenie o nim, jego wyobrażenie o niej.
- Dzieci z początku kochają rodziców. Gdy są już sądzą ich, a czasem im nawet wybacza.

# Cartilha política ou Educação política

(CONTINUAÇÃO)

Queremos aqui sensibilizar a opinião pública para o que é extremamente grave das demissões em massa dos trabalhadores, que devem pagar com os salários perdidos os custos da recessão da qual não são culpados. Queremos reafirmar às classes sofridas de nosso povo que desejamos estar ao seu lado e apoiá-los no esforço de assumirem seus problemas e encaminharem soluções justas. Ao mesmo tempo, sentimos importante, nesta situação difícil, a solidariedade e a partilha fraternal organizada.

Qualquer orientação política nova que seja uma contrição eficaz para que os marginalizados se libertem de sua condição, será bem-vinda. Qualquer orientação e reforma que isterge de novo as mudanças urgentes reclamadas há tantos meses, ou, será, deixará apenas desilusões, conduzirá a crises melancólicas do passado e tenderá a soluções autoritárias, de direita ou de esquerda, propensas a assumir dimensões facilmente remediáveis.

23. Assim, para a instauração e manutenção da democracia, não bastam eleições livres. É preciso ainda criar condições para que o povo se organize, seja pelo acesso à representação político-partidária, seja na expressão direta de seus desejos, pela criação de organismos comunitários, como associações de bairros, ou pelo recurso a formas plebiscitárias de manifestação da vontade do povo. Só assim ele será capaz de respaldo aos que eleger, a exigir deles o cumprimento de promissões assumidas. Somente um povo organizado nas suas variadas formas espontâneas e livres será capaz de ser objeto de um processo racional e pacífico de desenvolvimento. De vez que, só organizado será capaz de reunir-se ostensivamente e discutir seus destinos de modo racional. Ao contrário, uma massa desorganizada e insatisfeita corre o maior risco de explosões irracionais e violentas, induzidas por líderes aventureiros. Por isso, apoiar a organização do povo, não mantê-la sob suspeitas, é decisivo para preservar a racionalidade do encaminhamento pacífico das mudanças que impõem.

24. O imperativo, ético e político, de nosso encaminhamento para uma democracia social, apresenta duas dimensões, dimensão dos fins, impõe-se uma transformação estrutural e propicie uma verdadeira recuperação do desenvolvimento para a ser adotado como objetivo nacional da mais alta prioridade. Na dimensão dos meios, impõe-se o requisito da racionalidade, fixando-se metas viáveis e adotando-se procedimentos praticamente eficazes em vez de ideologicamente seiores. Dessa racionalidade de propósitos e moderação de meios depende o êxito da complexa mas inadiável tarefa: compatibilizar nosso desenvolvimento político e econômico, e nosso desenvolvimento social, fazendo daquele um instrumento para a realização deste.

25. A Igreja do Brasil, através de seus órgãos competentes já se pronunciou em outras ocasiões, sobre graves problemas que angustiavam a consciência cristã. Em outubro de 1975, fez uma "Comunicação ao povo de Deus", denunciando sofrimentos causados por uma repressão incontrolada, em maio de 1977, falou sobre "As exigências cristãs de uma política", exigências a que hoje se procura atender com o processo de abertura, em setembro de 1979 propôs "Subsídios para uma política social", em fevereiro de 1980 alertou para os sérios problemas da posse e uso do solo rural, no documento "Igreja e Problemas da Terra". Hoje, no contexto de abertura política, volta a pronunciar-se fazendo um apelo sentido de que seja aproveitada a oportunidade para dar à abertura as dimensões que atendam às grandes aspirações da Nação.

26. Nas épocas de mudança, como a das eleições que se aproximam, quando os equilíbrios de forças sociais e políticas são suscetíveis de transformações bruscas, aparecem duas forças, correlatas. Por um lado, certas pessoas e grupos se sentem frustrados ou marginalizados dos centros do poder, podem achar que estão em condições favoráveis para conquistar vantagens ou satisfazer a interesses particulares. Por outro lado, pessoas e grupos mais imediatamente ligados aos centros de poder, temem perder certas vantagens às

quais estavam acostumados a ponto de já não mais percebê-las como privilégios e sim como quase direitos. Tornam-se então mais agudos os interesses particulares. Esta é a hora em que todos devem deixar de visar ao que podem ganhar ou perder, para considerar o verdadeiro interesse seu e de todos que é o bem de toda a Nação.

27. A criação de espaços de liberdade para o diálogo franco, leal, desarmado de preconceitos, ainda é o melhor caminho para somar esforços; melhor que o confronto que divide a Nação naquelas facções decididas a fazer valer seus próprios interesses numa tensão crescente de efeitos inconstrutivos devido ao risco das radicalizações.

28. As radicalizações se exacerbam pela presença da perversidade que bloqueia o diálogo. O que é presumido pela qual cada instância em confronto é levada a identificar, mesmo inconscientemente, os seus próprios interesses com os interesses da Nação. Não é ético presumir a priori que esse mecanismo de ideologização seja intencional e perverso. É indispensável, neste momento, desarmar os espíritos e os protagonistas, desativar quaisquer intenções de retaliação, com uma atitude de humildade e de conversão necessária a todos, inclusive à Igreja.

29. A superação dos riscos que ameaçam a presente conjuntura depende de decisões imediatas e viáveis que devem ser tomadas com urgência. No campo político, a garantia definitiva de que será aceita a vontade popular nas eleições; no campo ético, o pacto de não-revanchismo que não exclua a reparação de direitos imprescritíveis; no campo social, a solução do problema do desemprego, a contenção do êxodo rural, a superação do iminente colapso do sistema da Previdência Social, ameaçando a destinação a seu próprio bem-estar da única poupança de que dispõem as classes trabalhadoras, a problemas todos que podem constituir fatores de grave instabilidade, capaz de comprometer o processo de redemocratização que o Brasil espera e merece.

## ALGUMAS ORIENTAÇÕES PRÁTICAS PARA O USO DO CADERNO DE EDUCAÇÃO POLITICA

O caderno quer ser um subsídio, uma ajuda para conscientização e educação política de nosso povo.

Para responder melhor a esta necessidade da educação política, o caderno foi elaborado em linguagem popular e organizado em forma de reuniões. Ao todo são seis (6) reuniões.

Em cada reunião há um assunto para ser estudado. Existem, também, algumas perguntas para ajudar o debate e a troca de idéias.

Estas reuniões podem ser estudadas e debatidas nos grupos de reflexão nos círculos bíblicos, nas igrejas base, grupos de jovens, nas reuniões da comunidade, nos grupos interessados, nos bate-papos entre vizinhos, etc. Estas reuniões do caderno podem até dar a oportunidade para que a paróquia e a comunidade se organizem em grupos de família, a exemplo da novena de natal, da via sacra em família.

Para ajudar esta caminhada e afastar possíveis dúvidas ou confusões, vamos deixar algumas orientações para o uso do caderno:

- 1 - Todo grupo escolhe um dos participantes para ser o coordenador. Além do coordenador, é bom escolher um secretário que escreva as conclusões.
- 2 - Bom é fazer as reuniões do grupo nas casas dos participantes. Não sempre na casa de um dos participantes, mas de todos, passando de um por um.
- 3 - A reunião é feita na sala da casa ou em outro local capaz de abrigar a todos os participantes. As cadeiras ou bancos são colocados em forma de círculo para facilitar a comunicação entre os participantes.
- 4 - Todos os participantes devem se sentir responsáveis pelo grupo. Nas reuniões todos são convidados a dar suas idéias sobre o que for lido, sobre as perguntas feitas. Todos temos idéias, porque todos somos capazes de ler os fatos que acontecem em nossa vida, na vida da família e do povo. Desses fatos tiramos mensagens válidas para nossa vida e de nossos semelhantes. Por isso, todos devemos dizer nossas idéias nas reuniões.
- 5 - Todo participante do grupo tem o direito de saber o que se está tratando na leitura, quando a leitura e as

perguntas forem feitas. Se alguém não entender o que for lido, não entender as perguntas ou aquilo que um companheiro disser, peça para que se repita.

- 6 - Os assuntos de algumas reuniões são bastante extensos (compridos). O grupo, neste caso, pode fazer duas reuniões sobre este assunto.
- 7 - É bom que as reuniões iniciem com um canto ou com uma oração. No final desta explanação, encontraremos uma oração já preparada. Podemos, também, no final da reunião ler um texto bíblico e fazer algumas preces espontâneas.
- 8 - Em caso de alguma dúvida ou dificuldade sobre o assunto tratado, pedir informação ao padre, à equipe paroquial, ao Conselho Pastoral. Não deixar que as dúvidas ou dificuldades atrapalhem a caminhada do grupo.
- 9 - Estas reuniões querem esclarecer e unir mais o povo. Por isso, quando existem opiniões contrárias, devemos saber dialogar e respeitar o parecer de cada participante do grupo.
- 10 - É importante que ninguém estude este caderno de educação Política só para confirmar suas idéias ou pontos de vista. Devemos deixar que a palavra e reflexões dos Bispos questionem as idéias e o modo de agir na política. Muitas vezes precisamos mudar a maneira de ver a política, de ver os partidos, as eleições, o compromisso do cristão.

Desejamos aos participantes do grupo uma boa caminhada. Que este caderno de Educação Política possa ajudá-los.

DOM LADISLAU BIERNASKI  
Secretário Geral da CNBB Regional Sul 2  
Bispo Auxiliar de Curitiba

## I ENCONTRO

### A MISSÃO DA IGREJA - TAMBEM EDUCACAO POLITICA

#### Os sofrimentos do Povo do Paraná

No Paraná, nos últimos dez anos, foram afastadas de suas terras no campo 250.000 famílias dando um total de 1.250.000 pessoas. (Sinopse do Censo Preliminar de 1980 - IBGE).

Nesses dez últimos anos desapareceram 180.000 pequenas propriedades no Paraná. (Jornal "VOZ DO PARANÁ" n.º 1256).

A construção de Itaipu, embora vá oferecer os benefícios da produção de energia, desalojou 6.263 famílias, atingindo 31.315 pessoas, inundando 1.400 Km<sup>2</sup> de terras férteis, não possibilitando reassentamento dessas famílias em terras igualmente férteis e não as indenizando com justiça. O mesmo acontece com a construção de outras hidrelétricas. (Relatório da Comissão Pastoral da Terra - Encontro sobre Barragens - Cascavel 1981).

(continua)

## Governador NEY BRAGA é homenageado pelos Industriais Paranaenses

No almoço que lhe foi oferecido pela Federação das Indústrias do Estado do Paraná, no Sesi, o governador Ney Braga disse que muito tem aprendido e aprenderá com os empresários para a solução de problemas. No decorrer do seu discurso, Ney Braga relembrou as dificuldades que teve que enfrentar - quando esteve à frente da prefeitura de Curitiba e dos ministérios da Agricultura e da Educação, "quando tive - disse Ney Braga - grande apoio dos empresários brasileiros para solucionar questões afetas à vida da Nação". Lembrou aos empresários presentes que foi no governo do presidente Castelo Branco que o Sul teve um grande impulso para o seu desenvolvimento. Finalizando o seu discurso, o governador Ney Braga disse aos representantes industriais que o Palácio Iguaçu está de portas abertas a todos os empresários do Estado.

O presidente da Federação das Indústrias do Paraná, Altair Zaniolo, em nome dos empresários industriais do Paraná, disse ao governador que "este é um grande momento que sua presença nos proporciona o ensino de confraternizar com o poder público, e conversarmos sobre problemas comuns aos interesses de todos que se interessam pelo desenvolvimento do Estado e do País". Dizendo que esta confraternização sugere o estudo de determinantes econômicas e sociais que se apresentam a estadistas como Ney Braga, que acompanha de perto as soluções para as grandes questões de nossa época em nosso País, enfatizou que Ney Braga, com sua tradicional experiência de homem público tem procurado encontrar um caminho para a solução desses entraves e para a melhoria de vida do homem brasileiro.

O vice-presidente da Federação das Indústrias do Estado do Paraná, João Batista Fontana, entregou ao governador Ney Braga, como presente, um exemplar da Bíblia, expressando toda a gratidão dos empresários. Manifestando agradecimentos pelo atendimento das reivindicações formuladas pelo Sindicato das Indústrias Gráficas do Paraná, ao baixar decreto n.º 4909, que "veda a criação de novas unidades gráficas no âmbito da administração direta e indireta do Estado", o presidente do Sindicato, Cristovam Linero Sobrinho, ofereceu pelos industriais gráficos uma placa homenageando Ney Braga.

Além dos presidentes da Federação das Indústrias do Estado do Paraná e do Sindicato das Indústrias Gráficas, estiveram presentes ao almoço o deputado estadual Ailton Cordeiro e empresários paranaenses.

## Ouçã diariamente

### "A VIDA... UMA ESPERANÇA"

Odas as noites - das 22 às 23 horas  
RADIO CLUBE PARANAENSE -  
1430 KHZ e Ondas curtas de 49 e 25 metros.

### "À LUZ DE VELAS"

Odas as noites às 23,30 horas  
RADIO COLOMBO DO PARANÁ - 1020 KHZ  
rodução e Apresentação:  
adre JUCA - o missionário da comunicação.



## H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS  
RELÓGIOS  
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joaalheria

# a PÉROLA

RUA XV - 430  
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116

CURITIBA

PARANÁ

## Casa Vermelha

Artículos de ferro, Nacznia kuchenne, Druty, Sprzęty aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnicze. Materiały elektryczne i sanitarne, Śrubby, Pity, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

### EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZALOZONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 - Cx. Postal 56 - Telefones: 223-3366 e 223-4208  
Adres Telegraficzny "VERMELHA" - (Próximo à Igreja da Ordem)  
C.G.C. 76490838/0001-72 - Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

